

◆ Najważniejsze wydarzenia w gospodarce kraju

◆ Sprawy, które oczekują na rozwiązanie

Jakie wydarzenia kończącego się roku należy uznać w poszczególnych dziedzinach naszej gospodarki za najważniejsze? Jaka sprawa nie załatwiona do końca w 1966 r. powinna czekać się rozwiązania w roku przyszłym? Z ty mi dwoma pytaniami PAP zwróciła się do szefów resortów gospodarczych. Oto ich odpowiedzi:

Minister żeglugi — Janusz Bukiewicz:

1. Wprowadzenie do polskiego trampingu oceanicznego trzech pierwszych jednostek o nośności 23 tys. DWT, a więc prawie o ma ksymalnej nośności w warunkach naszej floty.

2. Spodziewam się, że rok 1967 przyniesie odpowiedź w sprawie następcy „Batorego”.

Minister przemysłu ciężkiego — Janusz Hryniewicz:

1. Na pierwszym miejscu postawiłbym uruchomienie stalowni konwertorowej w Hucie im. Leni na, której załoga ma szczególnie dobre wyniki w pracy.

2. 1967 r. będzie rokiem, w którym realizowane obecnie prace w zakresie podniesienia organizacji przemysłu na wyższy poziom powinny przynieść widoczne rezultaty.

Przewodniczący Komitetu Drob

RPA nie uznaje sankcji wobec Rodezji

Minister gospodarki Republiki Południowej Afryki Diederichs, który przyjechał do Paryża, powiedział na konferencji prasowej, że jego rząd nie zamierza liczyć się z sankcjami uchwalonymi przez ONZ wobec Rodezji i nadal będzie handlował z tym krajem, który jest głównym klientem RPA. Diederichs uważa, że między rządem W. Brytanii a rządem Rodezji dojdzie mimo wszystko do porozumienia.

Mówiąc o celach swej wizyty w Paryżu oświadczył, że chodzi tu o przeprowadzenie konsultacji z szefem placówki dyplomatycznej i z doradcami handlowymi Republiki Południowej Afryki w Paryżu na temat ewentualnych skutków przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku. (PAP)

Prezydent Tito potępia wojnę w Wietnamie

Noworoczna rozmowa przed kamerami TV

Prezydent Tito stwierdził w czwartek, że pokój jest zagrożony i że walkę o pokój należy prowadzić walcząc przeciwko niepodległemu krajowi — powiedział Tito — przybrała takie rozmiary, że łatwo może się rozszerzyć na inne kraje, jeżeli będzie się milczeć na ten temat i jeżeli nie będzie się jej wyraźnie potępiać.

Prezydent Tito złożył to oświadczenie podczas rozmowy przeprowadzonej w związku ze zbliżającym się Nowym

Warta niegroźna

Przed kilkoma dniami na Warcie pojawiła się drobna kra lodowa. Jak nas poinformowano w Wojewódzkim Komitecie Przeciwpowodziowym, ten lód nie jest groźny. Jest to wyłacznie tzw. śrży, pochodzący z lodu przybrzegowego. Będzie się on utrzymywał na rzece jeszcze przez dwa do trzech dni, a to z uwagi na zapowiadane spadki temperatury nocą. Nie jest wykluczone, że pokrywa tego lodu nawet nieco zgrubieje, do 5 lub 6 cm.

W obrębie Poznania i okolicach utrzymuje się od kilku dni wysoki stan wody. Wczoraj wynosił on w Poznaniu 468 cm, czyli o 18 cm ponad stan alarmowy. Nie jest to jednak sytuacja groźna. Woda tylko w nielicznych przypadkach zalewa tereny przybrzeżne, nie niszcząc nigdzie obszarów uprawnych z zasiewami. (c)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 złączy wszystkich działy Wydawcy: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, W. 3.

2 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A 30 XII 1966 Nr 309 (7116)

nej Wytwórczości — Włodzimierz Lechowicz:

1. W 1966 r. ukształtowany został system bodźców i ustalony zespół środków sprzyjających wszechstronnemu rozwojowi usług dla ludności — tak w sensie ilościowym, jak i jakościowym.

2. Usprawnienie metodologii planowania, zmierzające do lepszego dostosowania produkcji drobnej wytwórczości do potrzeb rynku i na tej drodze pełniejsze zaspokajanie potrzeb konsumenta.

Minister komunikacji — Piotr Lewiński:

1. Istotne znaczenie ma nie tylko przyrost blisko 350 km zelektryfikowanych linii, ale i to, że trakcja elektryczna wykonana już prawie jedną trzecią część ogólnej pracy przewozowej kolei.

2. Nie osiągnięliśmy zamierzonej poprawy regularności biegu pociągów. Postęp w tej dziedzinie będzie jednym z najważniejszych zadań kolejarzy w roku 1967.

Minister łączności — Zygmunt Moskwa:

1. Poprawa jakości usług pocztowych, telekomunikacyjnych i radiowo-telewizyjnych znalazła się na czele naszych poczynąń w 1966 roku.

2. Zwiększenie przepustowości telefonicznych łączy międzymiastowych przez szersze stosowanie postępu technicznego w budowie i eksploatacji urządzeń telekomunikacyjnych. Powinno to skrócić czas oczekiwania na rozmowy międzymiastowe.

Minister przemysłu spożywczego i skupu — Feliks Pisula:

1. W 1966 r. zrealizowany został szeroki program budowy elewatorów, co poważnie usprawniło odbiór surowców rolnych.

2. Najważniejsze zadania roku 1967: przekazanie do eksploatacji dalszych dużych elewatorów i magazynów na zboża i nasiona olejiste oraz rozpoczęcie budowy 15 następnych obiektów tego typu.

Minister przemysłu chemicznego — Antoni Radliński:

1. Był to pierwszy rok 5-letki, która przynosi zwiększenie o 90 proc. nakładów inwestycyjnych na chemię. Właściwe wykorzystanie tych ogromnych środków na inwestycje było i jest nadal kluczowym dla nas problemem.

2. Całkowite usunięcie kłopotów technologicznych i eksploatacyjnych w instalacjach (importowa-

nych) pólspalania gazu w zakładach chemicznych w Tarnowie.

Minister gospodarki komunalnej — Stanisław Sroka:

1. Najistotniejsza sprawa roku 1966 — to poważne zwiększenie środków finansowych przeznaczonych na rozbudowę i usprawnienie zaplecza remontowo-budowlanego dla gospodarki mieszkaniowej. Nastąpiło to — jak wiadomo — poprzez regulację czynszów.

2. Trudno liczyć, aby 1967 r. przyniósł radykalne rozwiązanie problemów, z którymi boryka się gospodarka komunalna. Będziemy przede wszystkim kładli nacisk na polepszenie usług.

Minister przemysłu lekkiego — Eugeniusz Stawiński:

1. W 1966 r. zakłady przemysłu lekkiego rozszerzyły asortyment wyrobów przy jednoczesnym podniesieniu ich poziomu jakościowego.

2. Obserwuje się szybszy wzrost zapotrzebowania rynku niż przyrost potencjału produkcyjnego przemysłu lekkiego. Byłoby to w największym stopniu zniwelować tę rozbieżność, zwiększamy wykorzystanie maszyn i urządzeń.

Minister handlu wewnętrznego — Edward Sznajder:

1. Widzę poprawę pracy handlu w 1966 r. m. in. w lepszym przystosowaniu handlu do zakupów sezonowych.

2. W roku 1967 zwrócimy szczególną uwagę na poszerzenie asortymentu towarów w sklepach przy dalszym realizowaniu zasady: „to war w hurcie — towar w sklepie”.

Minister handlu zagranicznego — Witold Trzempczyński:

1. Realizacja uchwały V Plenum KC PZPR przyniosła istotną poprawę w ekonomizacji naszych obrotów handlowych z zagranicą, usprawnienie pracy aparatu handlu zagranicznego, dalsze korzystne zmiany strukturalne w eksporcie i w działalności na rzecz jego zwiększenia.

2. W dalszym ciągu pracować będziemy nad zmianami w strukturze wywozu w kierunku zwiększenia udziału maszyn i narzędzi oraz przemysłowych artykułów konsumpcyjnych. Nadal najważniejszym zadaniem będzie podnoszenie efektywności dewizowej eksportu.

Król Lesotho nadal w areszcie domowym

Według czwartkowych wie czornych doniesień Reutera z Lesotho, król Moshoeshoe II przebywał nadal w areszcie domowym pod strażą silnie uzbrojonej policji. Jest on oskarżony przez sprawców przewrotu o dążenie, wraz z opozycją, do obalenia rządu. Brak było wiadomości, jakie plany na przyszłość ma rząd wobec internowanego władcy.

Przed wyborami we Francji

Większość gaullistowska ustaliła listy kandydatów

Bieżący tydzień międzyswiateczny cechują w życiu politycznym Francji dwa wydarzenia: pierwszym było ogłoszenie ostatniej już listy kandydatów większości gaullistowskiej, którzy w marcu przyszłego roku reprezentować będą w wyborach do Zgromadzenia Narodowego barwy V Republiki. Drugim będzie wygłoszenie przez gen. de Gaulle'a oświadczenia, które, chociaż okazja jest tradycyjna, skupi uwagę zapewne nie tylko francuskich, ale jak zwykle również zagranicznych kół politycznych.

Podana w środę wieczorem do publicznej wiadomości lista 120 działaczy gaullistowskich, łącznie z opublikowanymi uprzednio stopniowo 360 innymi nazwiskami, obejmuje całość ekipy kandydatów na deputowanych, którzy uzyskali inwestyturę „Komitetu działania na rzecz V Republiki”. Nazwa ta obejmuje zarówno reprezentantów „ortodoksyjnej” UNR-UDT (których jest większość) jak również przedstawicieli grupy niezależnych republikanów spod znaku Giscarda

Odwet Portugalii

Kolonialne władze portugalskie w Angoli zamknęły linię kolejową, przechodzącą przez Zambię i Kongo do portu angolskiego nad Atlantykiem, Lobito. Na skutek tego została zamknięta droga eksportu miedzi zambijskiej, jak też importu towarów do Zambii przez ten port. Jedyna droga eksportu i importu dla Zambii wiedzie obecnie przez Rodezję do portów w Mozambiku.

Podana w środę wieczorem do publicznej wiadomości lista 120 działaczy gaullistowskich, łącznie z opublikowanymi uprzednio stopniowo 360 innymi nazwiskami, obejmuje całość ekipy kandydatów na deputowanych, którzy uzyskali inwestyturę „Komitetu działania na rzecz V Republiki”. Nazwa ta obejmuje zarówno reprezentantów „ortodoksyjnej” UNR-UDT (których jest większość) jak również przedstawicieli grupy niezależnych republikanów spod znaku Giscarda

Radziecki rok w kosmosie

Radziecki program badań kosmicznych stał w tym roku pod znakiem Księżyca. Księżycowa seria eksperymentów zaczęła się 3 lutego, gdy „Luna-9” jako pierwszy obiekt z Ziemi wylądowała łagodnie na księżycowym Oceanie Burz, a zakończyła w grudniu łagodnym lądowaniem „Luna-13”, która nie tylko przesała obrazy powierzchni Księżyca, lecz także podjęła badania powierzchni Srebrnego Globu.

Innym ważnym osiągnięciem było wysłanie „Luna-10”, która 3 kwietnia stała się pierwszym sztucznym satelitą Księżyca. Wyczyn ten powtórzył potem „Luna-11” i „Luna-12”.

Pośród 34 satelitów serii „Kosmos” wysłanych w roku bieżącym na szczególną uwagę zasługuje „Kosmos-110”, w którym dwa ży-

Za zasługi dla rolnictwa

Dokończenie ze str. 1

było podstawowych środków produkcji; obecnie trzeba troszczyć się, aby wzrastająca ich podaż została efektywnie wykorzystana. Przewodniczący Waligóra zwrócił się do odznaczonych z apelem, aby nadal nie szczędzili sił, by wdrażać do naszej praktyki rolnej wszystko co nowe i postępowe.

W uznaniu zasług Rada Państwa przyznała: **Stanisławowi Butkiewiczowi** — pracownikowi Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: **Leon Majewski** ze Stacji Oceny Zwierząt, **Tomasz Szalajko** — dyrektor Wojewódzkiego Zakładu Unasienniania Zwierząt, **Teodor Dolata** — główny księgowy Przedsiębiorstwa Wylęgu Drobiu, **Franciszek Parafianowicz** — z Wojewódzkiego Biura Geodezji, **Zdzisław Jabczyński** — rektor naczelny „Poradnika Gospodarczego”.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: **Teresa Głowacka** — z Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa i **Adolf Januszewski** — wojewódzki lekarz weterynarii.

Ponadto 24 osobom wręczono zostały odznaki Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Uroczystość zakończyła tradycyjna lampka wina. (fb)

Fiasko „sojuszu na rzecz postępu”

„Sojusz na rzecz postępu” nie był w stanie doprowadzić do zwiększenia tempa wzrostu produkcji, i w konsekwencji poziomu życia w krajach półkuli zachodniej. Do wniosku takiego doszło 9 wybitnych ekspertów południowo-amerykańskich ze znanym ekonomistą argentyńskim Preibisch'em na czele. Specjaliści ci przebywają obecnie w Waszyngtonie, dyskutując nad środkami, które pomogłyby w rozwiązaniu nabrzmiałych problemów gospodarczych Ameryki Łacińskiej.

Eksperci wypowiadają się za utworzeniem w Ameryce Łacińskiej wspólnego rynku na wzór EWG. W opracowanych już przez nich zaleceniach stwierdza się, że trudności w rolnictwie i przemyśle czynią utworzenie takiego rynku w Ameryce Łacińskiej „pilnym zadaniem”. (PAP)

Neto wystąpił z krytyką krajów NATO a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych i Niemiec zachodnich, które udzieliły po parcia walce kolonialnej Portugalii w Afryce. Jednocześnie podkreślił on poważną rolę po mocy udzielanej ruchowi wyzwolenczemu Angoli przez kraje socjalistyczne a przede wszystkim przez Związek Radziecki. (PAP)

Czombe przygotowuje inwazję?

Kongijska Agencja Prasowa informuje, że garnizon miasta Lubumbashi w Kongo zażądał posiłków, by móc stawić czoła ewentualnej napaści białych najemników Czombe, których obóz znajduje się na terenie Angoli. Według pogłosek krążących w Kongo, istnieje możliwość takiego ataku jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Dwa nowe satelity serii „Molnia-1”, wyrzucone w kwietniu i w październiku, pośredniczą w przekazywaniu programów telewizyjnych i w rozmowach telefonicznych między europejską częścią ZSRR i radzieckim Dalekim Wschodem, a od czasu do czasu pomagają wymieniać obrazy telewizyjne między ZSRR i Francją.

Najcielejszym aparatem kosmicznym wysłanym przez ZSRR w tym roku był satelita „Proton-3”, który ważył na starcie przeszło 12 ton. (PAP)

we psy spędziły 3 tygodnie na wysokości około tysiąca kilometrów, po czym powróciły cało na Ziemię. Inny satelita tej serii, „Kosmos-122”, jako pierwszy mikroksiejęc radziecki zaczął regularnie przekazywać z dużej wysokości obrazy powłoki chmur.

Dwa nowe satelity serii „Molnia-1”, wyrzucone w kwietniu i w październiku, pośredniczą w przekazywaniu programów telewizyjnych i w rozmowach telefonicznych między europejską częścią ZSRR i radzieckim Dalekim Wschodem, a od czasu do czasu pomagają wymieniać obrazy telewizyjne między ZSRR i Francją.

Holandia za uznaniem granicy na Odrze i Nysie

Wypowiedź min. spraw zagranicznych Luns

Rząd holenderski słowami ministra spraw zagranicznych niedwuznacznie opowiedział się za uznaniem granicy na Odrze i Nysie. Kierownik MSZ holenderskiego Joseph Luns w środę (28 bm.) wieczorem podczas debaty nad polityką za granicą kraju w izbie posłów oświadczył, że rząd nie ma żadnych zastrzeżeń do linii Odra — Nysa jako wschodniej granicy zjednoczonego państwa niemieckiego.

Wypowiedział się on również za uregulowaniem problemu niemieckiego i zjednoczeniem narodu niemieckiego przez zaowocowanie traktatu pokojowego. Nawijając do stosunków Wschód — Zachód minister spraw zagranicznych Holandii podkreślił, że rząd haski na-

Nagroda za ujęcie Kwame Nkrumah

Policja ghańska ogłosiła, że ofiarowuje sumę 10 tysięcy funtów szterlingów nagrody za ujęcie b. prezydenta Kwame Nkrumah, „żywego lub martwego”. PAP

Ostateczny termin kompromisu z Manchesterem

W aferze związanej z książką Manchastera nastąpiła kolejna zmiana. Jak podano 28 bm. adwokat reprezentujący Jacqueline Kennedy oraz autora i wydawców kontrowersyjnej książki Manchastera „Śmierć prezydenta” zdecydowali, że porozumienie pozasądowe winno być osiągnięte w ciągu 8 najbliższych dni. Jeśli okaże się to niemożliwe do 5 stycznia, tego samego dnia ustalona będzie data rozpoczęcia procesu sądowego.

Warto przypomnieć, że poprzedniego dnia ogłoszono, iż proces rozpocznie się 15 stycznia, jeśli do tego terminu nie uda się osiągnąć kompromisu. Komunikat z 28 bm. stwarza możliwość przełożenia tego terminu. (PAP)

Nasilenie walk wyzwolenczych w Angoli

W Kongo (Brazzaville) przewodniczący Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPNA), Aostino Neto oświadczył, że natężenie walki wyzwolenczej w Angoli przybiera na sile i bierze w niej udział coraz większa liczba mieszkańców tego kraju.

W brazzavillskiej siedzibie MPNA powiedział on, że rok 1966 był okresem wzmózonej walki ludności i ruchu wyzwolenczego Angoli.

Neto wystąpił z krytyką krajów NATO a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych i Niemiec zachodnich, które udzieliły po parcia walce kolonialnej Portugalii w Afryce. Jednocześnie podkreślił on poważną rolę po mocy udzielanej ruchowi wyzwolenczemu Angoli przez kraje socjalistyczne a przede wszystkim przez Związek Radziecki. (PAP)

Radziecki rok w kosmosie

Radziecki program badań kosmicznych stał w tym roku pod znakiem Księżyca. Księżycowa seria eksperymentów zaczęła się 3 lutego, gdy „Luna-9” jako pierwszy obiekt z Ziemi wylądowała łagodnie na księżycowym Oceanie Burz, a zakończyła w grudniu łagodnym lądowaniem „Luna-13”, która nie tylko przesała obrazy powierzchni Księżyca, lecz także podjęła badania powierzchni Srebrnego Globu.

Innym ważnym osiągnięciem było wysłanie „Luna-10”, która 3 kwietnia stała się pierwszym sztucznym satelitą Księżyca. Wyczyn ten powtórzył potem „Luna-11” i „Luna-12”.

Pośród 34 satelitów serii „Kosmos” wysłanych w roku bieżącym na szczególną uwagę zasługuje „Kosmos-110”, w którym dwa ży-

W dyskusji, która wywiązała się po sprawozdaniu, zabrało głos 10 mówców. Głos zabrał m. in. kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR - A. Anholcer postulując silniejsze powiązanie środowisk twórczych z udziałem terenu i szerszy ich udział w pracach WTK. Podjęł kował on również w imieniu Komitetu Wojewódzkiego partii działaczom WTK za ich wysiłki i pracę w upowszechnianiu kultury.

Obrazy zamknął przewodniczący Zarządu Towarzystwa prof. dr. J. Wąsicki zapowiadając kontynuację poprzednich wielkopolskich festiwali kulturalnych w 1969 r. IV Wielki polski Festiwal Kulturalny będzie jednym z największych przedsięwzięć kulturalnych obchodów 25-lecia Polski Ludowej w Wielkopolsce. (ob)

(Na marginesie tej wypowiedzi, agencje prasowe przypominają, że minister spraw zagranicznych Holandii, Luns, złoży w najbliższym czasie oficjalną wizytę w Rumunii).

Z drugiej jednak strony minister spraw zagranicznych Holandii zaznaczył, że NATO pozostaje nadal niezbędnym na rzędem bezpieczeństwa krajów zachodnich, ale w łonie sojuszu północno-atlantyckiego wyłaniają się nowe tendencje. (PAP)

Jordania rezygnuje z pomocy militarnej

Wpływowy dziennik kairski „Al Ahram” pisze 29 bm. że Jordania poinformowała Ligę Arabską o nie wyrażeniu zgody na stacjonowanie wojsk irackich i saudyjskich w rejonie granicy jordańskiej z Izraelem. Dziennik podaje, że władze jordańskie wystosowały w tej sprawie depeszę do Rady Ligi Arabskiej.

Jak wiadomo, sprawa pomocy militarnej dla Jordani przez strony innych krajów arabskich była głównym przedmiotem dyskusji na posiedzeniu zjednoczonego dowództwa arabskiego, które obradowało na początku grudnia w Kairze. Jakkolwiek oficjalnie nie ujawniono jakie zapadły wówczas decyzje, prasa pisała, że Jordania miała się zgodzić pod pewnymi warunkami na wpuszczenie na swe terytorium wojsk irackich i saudyjskich. PAP

Odznaka Tysiąclecia dla WTK

Dokończenie ze str. 1

dowisk twórczych i ruchu amatorskiego, (m. in. konkurs na pieśń chóralną dla zespołu amatorskiego). W sumie w sprawozdaniu Zarządu III Wielkopolski Festiwal Kulturalny spotkał się z pozytywną oceną.

W dyskusji, która wywiązała się po sprawozdaniu, zabrało głos 10 mówców. Głos zabrał m. in. kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR - A. Anholcer postulując silniejsze powiązanie środowisk twórczych z udziałem terenu i szerszy ich udział w pracach WTK. Podjęł kował on również w imieniu Komitetu Wojewódzkiego partii działaczom WTK za ich wysiłki i pracę w upowszechnianiu kultury.

Obrazy zamknął przewodniczący Zarządu Towarzystwa prof. dr. J. Wąsicki zapowiadając kontynuację poprzednich wielkopolskich festiwali kulturalnych w 1969 r. IV Wielki polski Festiwal Kulturalny będzie jednym z największych przedsięwzięć kulturalnych obchodów 25-lecia Polski Ludowej w Wielkopolsce. (ob)

10 tys. spraw przeciw zbrodniarzom hitlerowskim

Jak wynika z wywiadu udzielonego przez krajowego ministra sprawiedliwości, dr. Neubergera, dziennikowi „Neue Rhein-Ruhr Zeitung”, w smęt tylko północnej Nadrenii-Westfalii czeka na rozpatrzenie przeszło 10 tysięcy spraw wszechstych przeciw hitlerowskim zbrodniarzom.

Typowy problem „nietypowych“

Bez cytryn można się obejść, ale bez — spośród nich? Muszą być nosić także posiadacze mniej typowych figur i rozmiarów, o których właściwie nie wiadomo nic, ani ilu ich jest, ani, ile dla nich trzeba produkować. Więc można sobie wyobrazić, jakie mają kłopoty z kupnem. Powiedzmy przy tym, że mowa o ludziach jak najbardziej typowego formatu, dla których seryjnie produkuje się myśli. Są oni jednak nieszczęśliwymi, bo posiadają skrajnie — najmniejszy lub największe wymiary.

Wiele razy próbowaliśmy wyjaśnić ten problem podczas dorocznych targowych spotkań z handlem i przemysłem. Zależnie od tego, z kim rozmawialiśmy, winni byliśmy zawsze... nieobecni. Rok temu napisaliśmy o kłopotach „skrajnych“ klientów. W sytuacji, gdy poszukują oni towaru, gdy muszą wędrować po wszystkich sklepach, trzeba im ułatwić ten mozół — trzeba zgrać mądzie poszukiwane rozmiary w kilku sklepach. Taką była nasza obserwacja i prosty wniosek. W odpowiedzi władze handlowe podjęły decyzję otwarcia kilku specjalistycznych sklepów dla „nietypowych“. Odwiedziliśmy je niedawno. Obraz sytuacji znaleźli czytelnicy w artykule pt. „Typowy sposób załatwiania sprawy...“ (wydanie A z 14 grudnia br.).

Aby poznać winowajców niewesołego stanu rzeczy, postanowiliśmy zbadać sprawę do końca. Odwiedziliśmy hurtowników i detalistów branży obuwniczej i odzieżowej. Dociekalimy prawdy, lecz duża ruchliwość kadr handlowych — zwłaszcza zmiany, zasile na kierowniczych stanowiskach, nie pozwoliły na imienne wskazanie odpowiedzialnych. Możemy jednak ujawnić źródła zaniechań.

Oto jedyny sklep obuwniczy przy ul. Garbary 36. Choć minal rok od otwarcia jego „nietypowej specjalizacji“, na dół handluje obuwniczym mydłem i powiedział, łącznie ze znaczną ilością buble. Dopiero nowy dyrektor MHD poczynił krok dla uwolnienia sklepu od tego balastu — na rzecz Komitetu Pomocy Społecznej przekazano obuwie, wartości 100.000 zł, ale i tak w sklepie jest jeszcze 1/3 towarów niechodliwych. Jak tłumaczył handel — nie sposób mu się wąsko specjalizować w obuwiu nietypowym, bo nie znajduje na co dzień takiego klienta. Nie ma też miejsca w sklepie na to obuwie. Sklep zaś nie otrzymuje tyle towaru, ile mu rzeczywście potrzeba. A ile potrzebuje? Nikt tego nie wie w warunkach nienasyconia rynku.

Rozmawialiśmy o tym wszystkim przy dyrektorskiej kawce. My, to znaczy: dyrektor hurtowni obuwniczej, dyrektor MHD i dziennikarz.

Przy jednej czarnej udao się ustalić, że:

PO PIERWSZE — hurtownia o bejnie rzeczywisty patronat nad sklepem, by był on uprzywilejowany i miał w zapasie przynajmniej 60 proc. towaru „nietypowego“;

PO DRUGIE — dyrekcja MHD oczyści ten sklep z buble, a hurt przejmować będzie w przyszłości wszystkie jego nadmierne zapasy dla odblokowania pótek w magazynie i konta w banku;

PO TRZECIE — sklep rozpocznie analizę potrzeb nietypowego klienta;

PO CZWARTE — w rzeczywście nietypowe rozmiary obuwia (którego produkcję przemysł rozpoczął dopiero w roku przy-

klient? - ma rację

szłym), hurt zaopatry się u miejscowego producenta. Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy w ramach porozumienia branżowego dostarcza 30 proc. swojej produkcji hurtowni państwowej i handlowi wiejskiemu, z tej więc puli można uzyskać potrzebne rozmiary, w ilościach, ustalonych przez handel. Warunek: nie będzie to jednak obuwie ortopedyczne na nogi „kalek...“

Wędrowka po sklepach z konfekcją o skrajnych rozmiarach również nastrożyła kilka uwag. Nie są to sklepy, lecz tylko stoiska, traktowane trochę jak uboczny handel. Były one nieudolnie reklamowane i zaopatrywane. Jedynie kierowniczka sklepu MHD z ul. Czerwonej Armii 9, umiała powiedzieć, ile czego jej po trzeba i umiała zarządzić kłopotom zaopatrzenia, związując się indywidualnie targowymi umowami z dostawcą.

W pozostałych sklepach nie chciano zrozumieć, że klient o skrajnym formacie figury jest dosyć pospolity. Traktowano go jako margines zainteresowań, bo obawiano się ryzyka nadmiernych zapasów. Mówiono wiele o tym, choć nikt nie starał się zanalizować rzeczywistych potrzeb, choć sam handel twierdził, że jest 20 proc. nasyconia rynku. Wina za ten stan rzeczy próbował detaliści obciążać hurtownika, który, ponoć, nie rozlicza przemysłu ilościowo z dostaw. Zarzut ten nie powziął się. W tej sytuacji dziennikarz był już raczej skłonny dać wiarę zapewnieniom hurtu o pełnej gotowości do zaspokojenia żądań detalu. — Kierownicy sklepów dla „nietypowych“ nie zacho-

dzą nawet do nas — mówili dyrektor wojewódzkiej hurtowni — posługują się zaopatrzeniowcami z dyrekcyj.

Są inne krytyczne uwagi do detalu. Skromna ilość konfekcji o skrajnych rozmiarach jest rozdrabniana i dostarczana do innego jeszcze sklepu, który tylko czasami ma odzież dla „nietypowych“, bo specjalizuje się w towarach przecenionych.

Brak więc zwartej koncepcji i zwartej organizacji tej sieci sklepowej; brak kontroli wykonania decyzji kierownictwa przedsiębiorstwa, brak nadzoru władz poznańskiego handlu.

Sytuacja jest tym bardziej niepokojąca, że hurt z upoważnienia handlu detalicznego zamówił już na przyszłe półroczie 12.500 sztuk odzieży rzeczywście nietypowej (tak zwanych rozmiarów: A, B, C i D). Przemysł po raz pierwszy zaczyna je produkować, handel powinien więc zacząć sprzedawać. Ale gdzie, w ilu sklepach? Czy klient ma nadal biegać po całym mieście i województwie, czy też będzie mógł liczyć w Poznaniu przynajmniej na sklep specjalistyczny? To już cały problem, o którym nikt u nas nie pomyślał.

W rezultacie takiej oceny sytuacji, dziennikarz po osobnych rozmowach z hurtem o dzieżowym i detalem skłonił „obie układające się strony“ do wyrażenia wypowiedzi w tej sprawie:

PO PIERWSZE — dyrektor hurtowni (z „stylno-odzieżowej“ oświadczył, że oddaje się całkowicie w dyspozycję handlowców z detalu. Był tylko mieli oni jakieś propozycje...;

PO DRUGIE — przejmie on ze sklepów dla nietypowych nadmierne zapasy, dla zwolnienia magazynów;

PO TRZECIE — zapewni tym sklepom uprzywilejowane zaopatrzenie w skrajne i nietypowe rozmiary konfekcji.

Od dyrektora MHD Odzieża dziennikarz uzyskał zapewne nie, że sprawę załatwi do końca, wchodząc w porozumienie z hurtem. „Elegant“ z ul. Paderewskiego i sklep nr 9 z ul. Głogowskiej 18, pokazał klientom — w sposób bardzo dostępny i szeroki — pełny wybór konfekcji i galanterii dla nietypowych, przy czym dyrekcja sama określi dla nich normatywy potrzebnych zapasów.

Wszystkie przytoczone tu postanowienia mają być zrealizowane do końca I kwartału 1967 r. Tylko... dlaczego musi do nich doprowadzić — dziennikarz?...

ZBILUT SEK

Był trzeci rok pierwszej wojny światowej — rok 1916. Kąjzerowskie Niemcy, walczące na dwóch frontach, słabły. Furor teutonicus — wściekłość teutońska, wyczerpywała się. Największa i najkrwawsza z bitew na zachodzie — pod Verdun, w Lotaryngii — zakończyła się w grudniu przed 50 laty glorią oręża francuskiego. Walki po obydwu stronach Mozy trwały od lutego 1916 roku. Na frontach Douaumont, Vaux, Dancourt i innych — poległo przeszło 700 tysięcy żołnierzy z obydwu stron, w tym kwiat młodości francuskiej.

My, Polacy, którzy w kraju śledziliśmy z zapartym oddechem przebieg wielkich zmagających zwycięstw. Moje miasto rodzinne Wilno, było już wtedy w rękach Niemców, którzy zajęli je 18 września 1916 roku.

Front niemiecko-rosyjski na północy ustabilizował się na linii jeziora Narocz—Motto—deczno—biota Prypeci. W grudniu tego roku trwały tu tylko walki pozycyjne. Wojna ruchoma przeniosła się na południe od Prypeci do Karpat, gdzie zmagali się wojska rosyjskie z armią austro-węgierską, wspomaganą przez dywizje niemieckie.

Na północ od Niemna, aż po rzekę Dźwinę, rozciągało się wladztwo Hindenburga, panowały rządy tzn. Oberostu. Tu obowiązywało odrębne niż w Królestwie Kongresowym prawo cywilne i karne i odrębna waluta. Niemcy byli granicą pilnie strzeżoną. Niemcy nie pozwalali tu na żadne organizacje, żadne stowarzyszenia. Z Warszawy komunikacja była przerwana. Życie polskie weszło w podziemie. Rozwinięto akcję przede wszystkim w dwóch kierunkach: ratowania życia ludności w związku ze strasliwym głodem i prowadzenia tajnego nauczania. Głód wywołał Niemcy, którzy zablokowali wszystkie drogi, prowadzące do miasta. Niemiecka żandarmeria przechwytywała niesioną ze wsi żywność. Chleb rozdzielano na kartki, po 20 dkg na osobę. Tłuszczów nie było. Psy i koty padły pastwą zgłodniałych.

Najciekawsze awansujące w dwu województwach: katowickim i wrocławskim. Świadczy to o szy-

Z moich wspomnień

Zima przed rewolucją

Pamiętam, jak idąc rano przez miasto trafiałem na zwłoki ludzi, zwłaszcza starszych, którzy w poszukiwaniu żywności padali martwi na ulicach. Jedynym ratunkiem była ucieczka z miasta; wyjazd na wieś. Wilno opuściło do grudnia 1916 roku kilkadziesiąt tysięcy osób.

Wrz z żoną i córką znalazłem się w powiecie Lida, w Ejszyszkach, w pobliżu frontu niemiecko-rosyjskiego. Tu było trochę, aczkolwiek szalała również niemiecka żandarmeria, rabując żywność na drogach i w domach.

Otrzymałem z Wilna dwa zadania: organizowania szkoleń ludowych i występowania w niemieckim sądzie w Horodle w obronie krzywdzonej ludności wiejskiej. Ale jak to zadanie wykonać? I wtedy przyszedł mi z pomocą dwaj poznanacy, zmobilizowani w wojsku niemieckim: Józef Matelkiewicz i Domagalski (imienia nie pamiętam). Matelkiewicz był tłumaczem w sądzie. Przy jego pomocy przestudiowałem prawo cywilne „Oberostu“ i złożyłem egzamin, otrzymując prawo występowania jako pomocnik „Rechtsanwalta“ (adwokata). Wkrótce zaczęły się moje podróże do sądu w Horodle. Nie zawsze udawało mi się uwolnić od kary aresztowanych chłopów, ale każdy sukces był moją i moich poznanaków radością. Zdarzyło się raz, że po wyjściu z sądu jakiś żandarm, nie zadowolony z mojej postawy na rozprawie, ciął mnie przez głowę pejcem.

W 1916 roku zima na ziemi białoruskiej była sroga i śnieżna. Po obu stronach pozycji frontu Rosjanie i Niemcy wko-

wrzenie, że zanosi się na jakieś wielkie wydarzenie, może rewolucję? Szły również wieści z frontu zachodniego, niedobre dla Niemców. Po śmierci austro-węgierskiego cesarza Franciszka-Józefa w listopadzie 1916 roku rozpoczął się rozkład armii austro-węgierskiej. Pod naciskiem Francuzów i Anglików zaczęły cofać się armie Wilhelma II. Wśród znajomych mi Niemców dostrzegłem niepokój. Stali się mniej pewni siebie, bardziej przystępnymi. Ulotki rewolucyjne, przerzucane do Niemców z okopów rosyjskich, robiły też swoje.

Moji poznanacy w mieście Lida wprowadzili mnie w okolicę świąt Bożego Narodzenia do kapelana wojskowego, ks. D. Larrey z Lotaryngii. Przyjął mnie w mundurze oficerskim z fioletowymi dystynkcjami kapelana. Rozmawialiśmy o najbliższej przyszłości. Ks. Larrey nie wierzył, aby wojna dla Niemiec i Austro-Węgier mogła przybrać pomyślny obrót. Podszedł do pianina, zapalił świecę i wyjął z tornistra mały krzyżyk lotaryński. Ten sam krzyż lotaryński pod którego znakiem gen. de Gaulle rozpoczął ruch oporu w okresie II wojny światowej. Postawił go na instrumencie muzycznym, między światłem, po czym lekko uderzył w klawisze. Rozległy się dźwięki Marsylianki.

Wówczas jeden z poznanaków — J. Matelkiewicz, podszedł do pianina, potracił klawisze i zabrzmiął dźwięki Mazurka Dąbrowskiego. „Noch ist Polen — nicht verloren“ — zawołał ksiądz Larrey. Znał ten Lotaryńczyk naszą pieśń...

Skrzypiał śnieg pod nogami, skrzyły się gwiazdy na niebie, gdy odprowadzany przez u-mundurowanych „moich“ poznanaków wracałem do domu.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

29 nowych miast

Z wybieciem godziny 24.00 obchodzący uroczystości tegorocznego Sylwestra mieszkańcy 29 osiedli i miejscowości, rozrzuconych po całym kraju, staną się nagle — w oka mgnieniu — mieszkańcami miast. Nie będzie to złudzenie, ani sylwestrowa zabawa, tylko realna rzeczywistość.

Najciekawsze awansujące w dwu województwach: katowickim i wrocławskim. Świadczy to o szy-

kim tempie urbanizacji Górnego i Dolnego Śląska. Znałe osiedla górniczo-hutnicze: Kłimentów, Porąbka, Zagórze, Blachownia, Chwałowice, Strzebnica, Imielin, Kostruchna, Murcki i Łazy staną się miastami. Z dwu osiedli — Kazimierza i Ostrowów Górniczych — utworzy się jedno miasto — Kazimierz Górniczy.

Węgliniec, Stupiec, Jedlina — Zdrój, Piechowice i Stronie Ślą-

skie w woj. wrocławskim przemianowane zostaną również na miasta. Przy tej okazji, warto przypomnieć — że w dużych miastach, liczących ponad 200 tys. mieszkańców, mieszka w Polsce tylko trzecia część ludności miejskiej. A więc polskim „Przełęcznowem“ jest właśnie jeden z małych organizmów miejskich.

Najbardziej urbanizowane są Śląsk i Wielkopolska. Różnie uka da się stan wyposażenia komunalnego naszych miast, ale na ogół biorąc — jest on niewystarczający. (API)

Brunon Stelmaszyk
zmarł dnia 28 grudnia 1966 r., przeżywszy lat 52.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku zawiadamia
ŻONA z DZIEĆMI
38901g

Stefan Kudzia
mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, opatrzony Sakramentami św., zmarł dnia 27 grudnia 1966 r., przeżywszy lat 76.
Powstaniec Śląski, odznaczony Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 12.30 na Junikowie.
Pozostają w żałobie
ŻONA, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIECIONIE, WNUKI i SZWAGIERKA
Pola 25 m. 17, Koszalin, Chorzów. 38919g

Ignacy Stankowski
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA z RODZINĄ
Poznań, ul. Prusa 5 m. 10. 38944g

Michał Dudziak
emeryt PKP, odznaczony Krzyżem Powstańcym Wielkopolskim i Śląskim, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem X-lecia Polski Ludowej.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
38910g

Henryk Halaś
rencista, troskliwy opiekun i szczerzy kolega.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Główniej (Miłostowo).
Stroskana **KOLEŻANKA**
Poznań, ul. Nowogrodzka 22. 38947g

Maria Lorek
nasza najdroższa, żona, matka, babcia i teściowa.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31. XII. 1966 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie, o czym zawiadamia w smutku pogrążony
MAŻ z RODZINĄ
Poznań, Rutkowskiego 39b m. 7. K9440

Jadwiga Stachowiak
z domu Szara
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Błuszczej.
O bolesnej stracie zawiadamia
MAŻ z DZIEĆMI i RODZINĄ
38958g

Roman Jur
b. wiełoletni pracownik Prez. WRN Poznań.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Pograżone w smutku
ŻONA, DZIECI, WNUKI i RODZINA
Winogrady, Gromadzka 11. 38941g

EDMUND GOGOLEWSKI
przeżywszy lat 68.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu parafialnym w Lesznie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Dom żałoby Leszno Wlkp., ul. Zaciśze 3.

Antoni Tuliszka
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, były długoletni i zasłużony nauczyciel Technikum Handlowego w Poznaniu, serdeczny kolega, życzyli przyjaciel młodzieży.
Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Błuszczej.
Żegnamy Go wszyscy z wielkim żalem.
DYREKCJA, GRONO NAUCZYCIELSKIE, KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ
Technikum Handlowego i Zasadniczej Szkoły Handlowej w Poznaniu

Antoni Tuliszka
emerytowany nauczyciel Technikum Ekonomiczno-Handlowego w Poznaniu, po 60 latach pracy wychowawczej wśród młodzieży, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Złotą Odznaką Honorową m. Poznania.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 14 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Błuszczej.
O tej bolesnej stracie zawiadamia Przyjaciół, Wychowanków i Znajomych
w nieutulonym żalu
ŻONA z RODZINĄ
Poznań, ul. Grochowska 141 m. 1. 38921g

MUZEJA
Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (St. Rynek) — g. 9-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — godz. 10-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9-15.
Militarium (Cytadela) — g. 12-16.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.

WYSTAWY
Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — wystawa książek radzieckich — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu 1840-1881“ — godz. 10-18.
Pawilon Meblowy (Swierczewskiego 32) — stała wystawa meblowa — godz. 9-17.
Salon Sztuki Współczesnej ARPO (St. Rynek — Arsenali) — g. 10-18.
Klub ZNP — Prace plastyczne J. Waxmana — g. 10-22.
ZPAP (Arsenal — Stary Rynek) — „Malarstwo Janusza Bersza“ — godz. 10-18.
WOIT (St. Rynek) — „Wypoczynek w wielkopolskiej wsi“ — g. 10-18.

DZURY
Szpital Kliniczny im. Pałowa (Garbary 17, tel. 516-21) — chirurgia, internia, okulistyka.
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmonskiego 20) obsługa tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; poradę lekarską — telefon 637-35. Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15-23; stomatologiczne — g. 20-7.
Wojewódzka Stacja PR — (ulica Kościuski 103), tel. 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 — (czynna cała doba).
Dziur nocny: Główna 53 i Starolecka 79.
Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ulice Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

W górę kwalifikacji!

Szeroki zasięg doszkalania zawodowego

Kilka tysięcy osób korzysta w ciągu roku z kursów organizowanych przez Dyрекcję Szkolenia Ekonomicznego PTE w Poznaniu. Jest ich przeciętnie w roku 60 do 70, przy czym szereg z nich prowadzi się od dłuższego czasu.

Odbyło się już w naszym mieście m. in. 7 kursów branżowych z zakresu handlu zagranicznego. Uczestniczyli w nich głównie przedstawiciele zjednoczeń i przedsiębiorstw, wytwarzających artykuły na eksport. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również organizowane w skali krajowej kursy dotyczące ekonomiki i organizacji usług oraz ubezpieczeń gospodarczych. Na uwagę zasłużyły ponadto: roczny kurs dla pracowników stacji maszyn analitycznych w HCP, kursy z wybranych zagadnień ekonomicznych dla działaczy samorządu robotniczego Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie i Studium Ekonomiczno-Spółdzielcze dotyczące różnych specjalności.

W najbliższym czasie odbędą się dalsze kursy. I tak przewidziano już zaoczny, ogólnopolski kurs z zakresu analizy ekonomicznej w budownictwie, w ramach którego prze-

widuje się konsultację i zajęcie ćwiczeniowe. Celem wspomnianego szkolenia jest zapoznanie pracowników z najnowszymi osiągnięciami teorii w dziedzinie analizy ekonomicznych oraz zdobycie przez nich wiedzy, umożliwiającej samodzielne rozwiązywanie problemów w budownictwie.

Ekonomie inwestycji rolnych poświęcony będzie kolejny ogólnokrajowy kurs. Jest on bardzo aktualny, gdyż nakłady na rolnictwo rosną i chodzi o możliwie najlepsze ich wykorzystanie. Dyrekcja szkolenia pragnie też uruchomić, w porozumieniu z CRS „Samopomoc Chłopska”, zaoczny kurs ekonomiczny dla pracowników rozmaitych spółdzielni, zajmujących się zaopatrzeniem wsi, kontraktacją oraz przyjmowaniem roślinnych i zwierzęcych produktów rolnictwa.

Pomyślano także o wyższym kursie z zakresu postępu i rachunku ekonomicznego dla dyrektorów POM-ów, kursie z ekonomiki i postępu ekonomicznego dla przemysłu cukrowniczego, wyższym kursie analizy ekonomicznej i rachunku ekonomicznego w przedsiębiorstwach przemysłu terenowego i placówkach WZSP oraz o nauczaniu w zakresie ekonomiki transportu w budownictwie.

Uchwała nr 306 Rady Ministrów nakłada na wszystkie jednostki gospodarcze duże zadania w związku z doskonałym zawodowym, przewiduje szkolenie ekonomiczne i doskonałe zawodowe pracowników administracji gospodarczej, służb technologicznych i technicznych. Stąd też Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego PTE wystąpiła do kierownictw zjednoczeń i większych przedsiębiorstw o podanie tematyki, dla wysondowania, na jakiego rodzaju kursy istnieje największe zapotrzebowanie. Na tej podstawie opracuje się plan działalności w roku 1967.

Musieliśmy któregoś dnia załatwić pilny sprawunek w Powszechnym Domu Towarowym. W poszukiwaniu potrzebnego artykułu zawędrowaliśmy na piętro, na którym sprzedaje się m. in. rannę pantofle i inne obuwie tekstylne. Kupujących nie było zbyt wielu, może z wyjątkiem jednego stoiska, gdzie akurat kilka pań przymierzało jakieś bardziej atrakcyjne domowe buty.

Ongiś właśnie na tym piętrze (ale nie tylko tutaj) tak urządzono stoiska, by klient miał do nich dostęp, mógł towar dotknąć, obejrzeć. Obowiązywała zatem zasada sprzedaży przez e-

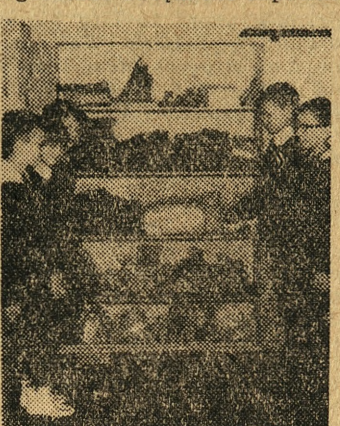
Postęp?

to wówczas okres pędu do unowocześnienia form handlu, także w domach towarowych. Niestety, jakoś zarzucono tę formę. Oto właśnie w naszym PDT dostęp do wielu stoisk zagrodzono ładnymi liniami, by, broń Boże, klient nie do tarł zbyt daleko. Jeszcze bardziej zdziwił musi kupującego „zabezpieczenie” we wspólnych stoiskach z obuwem tekstylnym. Mimo że na metalowych drabinkach prezentuje się tylko po-

Koleżeński czyn

O kres świąt i Nowego Roku jest chyba najbardziej radośny dla dzieci. Jarząca się choinka, podarki i inne nie-spodzianki wywołują zrozumiałą zachwyt dźwiętów.

Dla Andrzejka, ucznia klasy V Szkoły Podstawowej nr 11 tegoroczne święta nie zapowia-



Fot. — H. Kamza

dały się najlepiej. Trudne warunki domowe skłoniły władze do umieszczenia chłopca, tuż przed świętami, w Domu Dziecka w Gościszynie pow. Wolsztyn.

O swoim koleźce nie zapomniała klasa, do której uczęszczał Andrzejek przed wyjazdem. Z inicjatywy wychowawczyni, p. Pelagii Nowaczyk, zainicjowano zbiórkę podarunków. Klasowa szafa wypełniła się paczkami i paczuszkami z zabawkami, odzieżą i słodyczami. Komitet Rodzicielski wysygnował 480 zł. na zakup dodatkowej odzieży.

Blżej do sklepu

Realizując jeden z przedwyborczych postulatów mieszkańców Osiedla Warszawskiego, Dyrekcja MHD Artykułami Spożywczymi — Południe wybudowała przy ul. Łomżyńskiej pawilon handlowy. Odda no go do użytku przed kilkoma dniami.

Pawilon ma 120 m² powierzchni i urządzono w nim sprzedaż systemem samoobsługowym. Prócz artykułów spożywczych można tu nabywać także wyroby wędliniarskie. Dla mieszkańców pobliskich ulic jest to duże udogodnienie. Nie muszą już po najpotrzebniejsze artykuły jeździć do odleglejszych placówek handlowych. (c)

W zbiorce podarunków dla kolegi najwięcej zebrali: Marek Nowak, Grzegorz Górczak, Jacek Szarota, Roman Tomczak i Małgorzata Szymańska (na zdjęciu).

Delegacja Samorządu Klasowego, wychowawczyni oraz przedstawiciel trójki klasowej pojechała wczoraj do Gościszyna, aby wręczyć Andrzejko wi zebrane upominki.

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” od wielu lat sprawuje opiekę nad Szkołą Podstawową nr 11. Aby umożliwić dostarczenie upominków kolegom szkolnym, dyrekcja „Prasy” bezinteresownie dała samochód celem przewiezienia delegacji do Gościszyna. (za)

Cygański zespół na estradzie „Olimpii”

Koncert sylwestrowo-noworoczny urządził w sobotę, 31 bm., kino „Olimpia” przy ul. Grunwaldzkiej. Początek dwu imprez o godz. 20 i 23.30. Na estradzie kina zobaczymy i usłyszymy wieloosobowy zespół cygański „Terno” z jego solistką Randią. Przygrywać będzie kapela cygańska pod kierownictwem E. Dębickiego — Kotlarzi.

W ramach imprezy wyświetlona będzie także nowa, panoramiczna i barwna komedia polska — „Małżeństwo z rozsądku” w reż. St. Barej. Na ekranie ujrzymy E. Czyżewską, H. Bielicką, B. Łazukę, B. Kobiela, D. Olbrychskiego i J. Fedorowicza.

Koncert poprowadzi Anita Novi — piosenkarka z filmu St. Barej. Impreza zostanie powtórzona w niedzielę, 1 stycznia 1967, o godz. 20. (c)

Odpowiadamy

Handlowiec 50-letni — Naturalnie, że chodziło nam o sprawę lepszego zaopatrzenia. Szkoda, że zapomniał się Pan podpisać. (2882)

Z. St. — Pańskie uwagi przekazałmy służbie Ruchu MO. Dziękujemy za list. (2884)

Czytelniczka — Podajemy adres: Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, Warszawa ul. Miodowa 15. (2855)

Stały Czytelnik — Dokładnych informacji udzieli Panu Instytut Ochrony Roślin, Poznań, ul. Grunwaldzka 188. (2785)

powiem, projektant pokazał tutaj co umie, jeśli chodzi o tzw. wystrój wnętrza. Sklep jest nowoczesny, przestronny, jasny. Ale też nie poza tym. Bowiemy na półkach tego magazynu klient nie może się doszukać towaru, który powinien tu się znajdować. Jakoś mało tu miejsca na pełen asortyment koszuł, kapeluszy, szalików czy damskiej bielizny.

Tak przeto obie wizyty skłaniają mnie do wniosku, że nowoczesne formy handlu nie zawsze muszą zadowalać klientów. A może to po prostu tylko wina organizatorów takich sklepów. POZNANIAK

Lech bez porażki

Turniej koszykówki juniorów

Spotkanie drugiego dnia Międzynarodowego Turnieju Koszykówki Juniorów rozegrane wczoraj w hali przy ul. Matejki były ciekawsze i stały na wyższym poziomie.

dalekopisem

KOLEJNA PORAZKA

Trzeci występ polskich siatkarów w Moskwie zakończył się kolejną porażką. Spotkanie Polska — ZSRR przyniosło zwycięstwo reprezentantom ZSRR 3:0 (15:3, 15:11, 15:0).

ŁYŻWIARZE W DOBREJ FORMIE

W drugim dniu mistrzostw Polski w łyżwiarstwie szybkim, bieg na 1500 m kobiet wygrała A. Mroske — 2:34,4, a 1500 m juniorek — M. Cieślak — 2:44,6. Bieg mężczyzn na 3000 m wygrał J. Iskrzycki w doskonałym czasie 4:46,5 (nowy rekord Polski), a wśród juniorów na tym samym dystansie triumfował H. Szendala — 5:04,4 (nowy rekord Polski).

BADENSKI STRACIŁ „WOLNOŚĆ”

W czwartek w USC przy ul. Nowy Świat w Warszawie odbył się ślub czołowego lekkoatlety, wice-mistrza Europy w biegu na 400 m Andrzeja Badeńskiego.

Wstąpił on w związek małżeński z p. Bożeną Borensztadt.

9 KWIETNIA — ZJAZD PZLA

Polski Związek Lekkiej Atletyki przygotowuje się do akcji sprawozdawczej. Na 9 kwietnia 1967 r. wyznaczony został w Warszawie krajowy zjazd, który podsumuje działalność związku w ciągu ostatnich dwóch lat i wytyczy plany na najbliższe dwa lata.

HOKEIŚCI WYGRALI TURNIEJ

Sukcesem drugiej reprezentacji Polski zakończył się międzynarodowy turniej hokejowy w Budapeszcie. Nasi hokeiści wygrali wszystkie spotkania i zdobyli 6 pkt., wyprzedzając II reprezentację NRD — 3 pkt., I zespół Węgier — 2 pkt. i młodzieżową drużynę Węgier — 1 pkt.

W ostatnim spotkaniu Polacy, po zaciętej walce, wygrali z NRD 5:4 (1:3, 1:1, 3:0).

NIEUDANY WYSTĘP

W towarzyskim międzypaństwowym spotkaniu rugby, rozegranym w Veronie, reprezentacja Polski uległa Włochom 3:6 (0:3). (za)

I. Kirszenstein druga w ankiecie BTA

Jeszcze jednym dowodem ołbrzymiej popularności, jaką cieszy się na całym świecie nasza najlepsza lekkoatletka, Irena Kirszenstein, są wyniki ankiety Bułgarskiej Agencji Prasowej (BTA). Głosowali w niej dziennikarze sportowi m. in. z agencji prasowych Czechosłowacji, Francji, Jugosławii, Kuby, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Rekordzistką świata w sprincie wyprzedził tylko o jeden punkt bohater piłkarskich stadionów, Portugalczyk Eusebio. Oto kolejność 10 najlepszych sportowców roku 1966 w plebiscycie BTA:

1. Eusebio (Portugalia) — piłka nożna — 46 pkt., 2. I. Kirszenstein (Polska) — l.a. — 45 pkt., 3. C. Clay (USA) — boks — 29 pkt., 4. W. Bielajew (ZSRR) — podnoszenie ciężarów — 25 pkt., 5. J. Ryun (USA) — l.a. — 24 pkt., 6. Wiegand (NRD) — pływanie — 23 pkt., 7. K. Keino (Kenia) — l.a. — 22 pkt., 8. B. Charlton (Anglia) — piłka nożna — 21 pkt., 9. M. Goitschel (Francja) — narciarstwo — 20 pkt., 10. G. Roelants (Belgia) — l.a. — 19 pkt.

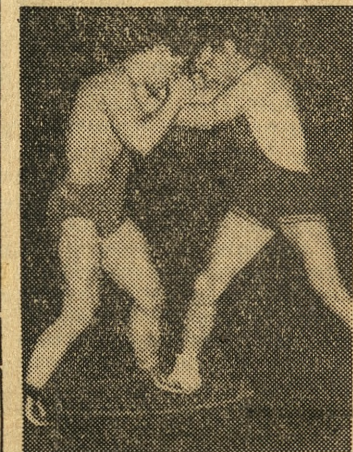
W pierwszym meczu, koszykarze Spartaka (Brno) pokonali zespół Śląska (Wrocław) 69:63 (34:31). Mimo że zawodnicy Śląska zagrali znacznie lepiej niż w meczu z Chemie to jednak musieli skapitulować przed lepiej przygotowanymi do turnieju Czechami. Goście przeprowadzili wiele ładnych i dobrze przemysłanych akcji. Spotkanie miało charakter wyrównany przy nieznacznej przewadze zawodników Spartaka. Pod koniec spotkania Czesi nieco osłabli, co wykorzystali wrocławianie odrobniąc stracone punkty. Nie dało im to jednak upragnionego zwycięstwa.

Zacięty pojedynek stoczyli lechici z koszykarzami Chemie Halle wygrywając ostatecznie 58:48 (21:19). Juniorzy Lecha zagrali bardzo nierówno, dzięki czemu przeciwnicy dwukrotnie wykorzystując słabe momenty gry poznaniaków, wyrównywali stan punktowy. Gospodarze nie potrafili sformować twardej i skutecznie grającej defensywy gości, zawodząc zbyt często w sytuacjach podkoszem. Na wyróżnienie zasługują gra Pawelczaka, któremu lechici zawdzięczają wczorajsze, niełatwo uzyskane, zwycięstwo.

W tabeli turnieju prowadzi bez porażki Lech — 4 pkt. przed Chemie — 3 pkt., Spartakiem — 3 pkt. i Śląskiem — 2 pkt.

Dzisiaj, w ostatnim dniu turnieju, o godz. 16.30 grają Śląsk (Wr.) z Lechem a o godz. 18.00 Spartak z Chemie. (za)

Na zapasniczej macie



Międzynarodowe spotkanie zapasnicze poznańskiego Energetyka z czechosłowacką, I-ligową drużyną TJ Sklo — Union Teplice, w stylu klasycznym, zakończyło się porażką zespołu poznańskiego 2:6. Na zdjęciu: T. Czubyryj (Energetyk) przegrał pojedynek w wadze ciężkiej z Kubicą (Sklo — Union).



Dwaj zapasnicy Energetyka Poznania otrzymali tytuły Mistrzów Sportu. Na zdjęciu: sekretarz Energetyka Jan Linefyt wręcza legitymację Mistrza Sportu Franciszkowi Spychale i Romualdowi Miecznikowi.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Grudzień 30 Piątek	Eugeniusza Stońce: 8.04—15.46
--------------------	-------------------------------

TEATRY

POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 15.30 „Trzy białe strzały”; OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”; OPERETKA — g. 19 „Bal w operze”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — MUZA — g. 10, 12, 14 „Podróż balonem” (franc. 7 l.); g. 16 i 19 „Osiem i pół” (włoski 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Szyfry” (pol. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30 „Książę i żebrak” (ang. 11 l.); g. 18 i 20.15 „Scigani przez śmierć” (franc. 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10 seans zamkn. g. 12.30 „200 mil do domu” (USA 7 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); GONG — g. 10, 12 „Hamida” (NRD

11 l.); g. 16, 18 i 20 „Kanciarze — Sp. Akcyjna” (ang. 18 l.); GRUNWALD — g. 15, 17 i 19.30 „Nie przysyłaj mi kwiatów” (USA 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Gdzie jest generał” (pol. 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Stokrotka” (franc. 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Marysia i Napoleon” (pol. 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Nie jedźcie stokrotek” (USA 14 l.); MALTA — g. 16 „Artysta do wszystkiego” (radz. 12 l.); g. 18 i 20 „Pierwszy dzień wolności” (pol. 16 l.); MINIATURA — g. 15, 17.30 i 20 „Poznańskie Stówki” (pol. 14 l.); OLIMPIA — godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Skarb w srebrnym jeziorze” (NRF 11 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Ostatni zachód słońca” (USA 14 l.); PAN-CERNIAK — g. 17.30 i 20 „Koty” (franc. 18 l.); PAŁACOWE — g. 20 „Stazione termini” (włosko-amerykański, 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Stadami bandy” (radz. 14 l.); RIALTO — godz. 10 i 12.30 „Czy macie w domu lwa?” (czeski 11 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Między liniami ringu” (USA 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Wrak Mary Deare” (ang. 14 l.); SCALA — godz. 16 „Piotruś Buzantyn” (jug. 11 l.); g. 18 i 20 „Bumerang” (pol. 14 l.); TEČZA — g. 16, 18 i 20 „Strzelby

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Sylwestrowy 39 Koncert Poznański.

RADIO

PIĄTEK: — PROGRAM I — Fala 1,322 m i UKF (do g. 18 i od 24 do 3) 69,74 MHz: 8.15 Od sola do orkiestry; 8.49 „Dr Zabliński przed mikrofonem”; 9 Z nagrań lutnisty angielskiego, J. Breama; 9.40 Dla przedszkoli: „Bawia się z nami goście z bajki”; 10 Kalendarz kulturalny; 11 Konc. rozrywk.; 11.39 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Muz. ludowa narodów radzieckich; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Włócz, lej, taniej”; 14 Public. międzynarodowa; 15.05 Graja rumuńskie

zesp. rozrywk.; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Rytmy młodych”; 18.45 Kurs jęz. rosyjskiego; 19.10 „Ze wsi o wsi”; 19.25 „Pięć minut o wychowaniu”; 19.30 Koncert życzeń; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 20.33 Rewia piosenek; 21.03 „Czterech z pianinem”; 21.37 Polski jazz z nagrań Ork. Jazzowej PR; 21.49 „Kwadrans dla poważnych”; 22.05 Tematy żartobliwe w muzyce; 22.35 Śpiewa Wajliski Tygrys — Tom Jones; 0.05 Program nocny ze Szczecina; WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 Aud. Red. Spot.; 8.55 Mozaika rozrywkowa; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 A. Dworzak — Tańce słowiańskie; 10.20 Koncert rozrywk. Ork. PR w Krakowie; 10.50 „Z nieznanych kart” — odc. 3 prozy; 11.10 „ABC ekonomii”; 11.25 Konc. muz. rumuńskiej; 12.25 Kalendarz w piosence; 12.40 Kultura pilnie poszukiwana; 13 Czas dobrych gospodarzy; 14 „Nie czyń sobie szkody, pacholiku młody”; 14.30 „List ze Śląska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Utw. fortep. S. Prokofiewa; 15.30 Dla dzieci „Sekrety Amelki” — odc. pow.;

16.05 Felieton Red. Spot.; 17.25 Z mojej płytoteki; 17.50 Aud. sport. pt. „Cofa się — kto stoi w miejscu”, cz. II; 18.10 Mel. ludowe; 18.20 Wielkop. aktualn. turystyczne; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muz. i Aktualności; 19.30 Muz. polska; 20.11 „Ikar”, fragm. pow.; 21.38 Melodie tan.; 22.05 „Pistolety dla panów”; 22.45 Wspomnienie o zmroku; 23.20 Muz. taneczna;

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.05, 23.1.

TELEWIZJA

PIĄTEK: — 9—9.54 — „Psi pazur” — film TV prod. polskiej z serii „Cztery pancerni i pies” — odc. IV; 16 — 1 „Miś z oienka”; 2 „Kozucha kłamaczucha”; 3 „Przygodzie Myski Miki”; 17.10 — Program Tygodnia; 17.30 — Wiadomości; 17.40 — „Dowód rzeczowy” — film z serii „Bella i Sebastian”; 18.05 „Rendez vous Narodów” — reportaż filmowy ze Szwajcarii; 18.35 — Śpiewa Teresa Kosevija (Jugosławia); 18.45 — Magazyn Medyczny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Jaskinie” — film krótkometrażowy; 20.15 — „10 minut recenzji” —

przed kamerą Ludwik Flaszyn; 20.30 — Poznański Teatr TV — Pierre Marivaux — „Szkoła miłości”; 21.30 — „Głoda Reporterów”; 22 — Dziennik;

SOBOTA: — 10 — „Od Antarktydy do Tahiti” — film dok. prod. franc.; 16 — „Harcerski trójkąt”; 16.55 — „Niewidzialna reka” — film prod. polskiej; 17.25 — Wiadomości; 17.35 — „W sylwestrowy wieczór” — film estradowy prod. radz.; 18.30 — „Warszawa, ja i Ty”; 19 — „Przeboje roku”; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20 — Przemówienie Noworoczne; 20.20 — „Przeboje roku” — cz. II; 20.35 — „Czarne światło” — film z serii „Belphégor” czyli upiór Lawru”; 21 — „Divergent Op. 4” — Scenariusz i reżyseria — Jeremi Przybora; 21.45 — Dziennik; 22 — „Dwa zebra Adama” — film fab. prod. polskiej; 23.25 — „Przeboje roku” — cz. III; 0 — Powitanie Nowego Roku; 0.05 — „Szopka Noworoczna”; 1.05 — „Las Vegas”, film rozrywk.; 2.10 — „Big beat w Kosmosie” — film fab. prod. angielskiej;

TV zastrzega prawo zmian w programie.